

Jechała za nim i doprowadziła do jego zatrzymania. 48-latek na podwójnym gazie zatrzymany w Cieszynie

Data publikacji: 9.04.2024 10:16

48-letni kierowca, który miał prawie 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, jechał bez uprawnień i autem bez badania technicznego został zatrzymany dzięki interwencji kobiety, ratowniczkii medycznej, która zauważyła wsiadającego do samochodu nietrzeźwego mężczyznę. Nie myśląc wiele, pojechała za nim.

Zdjęcie ilustracyjne, fot. KPP Cieszyn

Jak informuje oficer prasowy cieszyńskiej Policji, Krzysztof Pawlik, do zdarzenia doszło w niedzielę (07.04.2024) wieczorem:

- Nie reagujesz-akceptujesz! Z tym hasłem w pełni zgadza się zgłaszająca w niedzielny wieczór interwencję kobieta, która służy społeczeństwu jako ratownik medyczny w cieszyńskim pogotowiu ratunkowym. Na co dzień ratuje ludzkie życie, widząc konsekwencje między innymi zdarzeń drogowych, czy też innych wypadków i ludzkich tragedii. Dlatego też, gdy zauważyła nietrzeźwego mężczyznę, który wsiadł do samochodu i odjechał, nie wahała się zainterweniować. Natychmiast ruszyła za nim, a o swoich podejrzeniach poinformował policjantów – relacjonuje Pawlik.

Dzięki tej reakcji mundurowi zatrzymali do kontroli podejrzanego kierowcę opla. 48-latek został poddany badaniu na alkomacie.

- W wydychanym powietrzu miał blisko 3 promile alkoholu. W dodatku poruszał się bez uprawnień, które zostały mu kilka lat wcześniej zatrzymane. Pojazd, którym się poruszał, nie posiadał ważnych badań technicznych – podaje oficer prasowy.

Mężczyźnie grozi wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów, wysoka kara finansowa, oraz pozbawienie wolności do 3 lat.

- To już kolejna sytuacja, kiedy właściwa i zdecydowana postawa mieszkańców naszego powiatu pomogła zatrzymać sprawcę przestępstwa. Pamiętajmy, iż nie reagując – akceptujemy! Może dzięki temu ocalone zostało ludzkie życie - apeluje Pawlik.

Kampania "Nie reagujesz – akceptujesz!" trwa już nieprzerwanie od 2011 roku. Jeśli mamy podejrzenia, że kierowca może być pod wpływem alkoholu czy innych środków odurzających, możemy zadzwonić na numer 112 i powiadomić najbliższą jednostkę policji o naszych podejrzeniach. Policjanci sprawdzą każdy sygnał. Być może nasza reakcja pozwoli uniknąć tragedii!